

10 gr.

ABC

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 133

Warszawa, wtorek 3 maja 1938 r.

Rok XIII

Już 22...

Ozon ulatnia się coraz szybciej

Proces rozpadania się „Ozonu” — mimo wszelkich wysiłków i prób sprowadzenia konfliktu na płaszczyznę osobistą — nie zakończył się na sobotnim burzliwym posiedzeniu klubu parlamentarnego O. Z. N. Do posłów i senatorów, którzy zerwali z „Ozonem” bądź przez wystąpienie z klubu, bądź przez usunięcie się z prac terenowych, dołączył się jeszcze sen. Bernard Chrzanowski z Wielkopolski, który swą decyzję wystąpienia z klubu i z „Ozonu” uzasadnia w ten sposób w liście, skierowanym do sen. Dąbkowskiego:

ponosić dłuższą za te błędy odpowiedzialności i zgłaszam dlatego wystąpienie.

Z głębokim poważaniem
BERNARD CHRZANOWSKI.

Sen. Konstanty Rdułtowski, którego zerwanie z „Ozonem” już notowaliśmy, skierował obecnie do szefa OZN, gen. Skwareczynskiego list, w którym swoją decyzję uzasadnia następująco:

„Jak wynika z autorytatywnych wyjaśnień p. Generała, ogólny poli-

**Dyrektoriat
nędzy**
dziś na str. 4-ej

Od Administracji

Niniejszym komunikujemy, iż biura Administracji „ABC”, Al. Jerozolimskie 121, czynne są obecnie w godzinach 8 — 15. Kantor „ABC”, Al. Jerozolimskie 3a czynny jest w godz. 8 — 19 bez przerwy.

tyczny i gospodarczy kierunek programu O. Z. N., obowiązujący jego członków, reprezentuje obecnie „Gazeta Polska”, pismo pozostające pod kierunkiem p. Miedzińskiego, a będące organem oficjalnym Obozu. Kierunku tego nie uważam za słuszny, ani za odpowiadający znanym tezom, ogłoszonym przez plk. Koca. Ten stan rzeczy, zarówno jako szereg zasadniczych posunięć takich, jak np. tworzenie dla koła parlamentarnego obozu ośrodka dyspozycyjnego poza parlamentem i wiele innych, zmusza mnie do złożenia mandatu członka koła parlamentarnego i innych ogniw organizacyjnych O. Z. N. Odpis niniejszego posyłam prezesowi koła parlamentarnego O. Z. N., sen. Dąbkowskiemu.

Z poważaniem
KONSTANTY RDUŁTOWSKI
Sen. Chrzanowski jest 22-gim

N. T. A. uchylił orzeczenie Urzędu Skarbowego Król kurkowy m. Znina otrzyma wpłacone kwoty

POZNAŃ, 2. 5. Jak donosiliśmy już swego czasu, król kurkowy miasta Znina, opierając się na przywileju króla Jana III z dnia 20 grudnia 1688 r., wniósł do urzędu skarbowego w Żninie podanie o uchylenie dokonanego wymiaru podatków za rok 1933-34 oraz o zwrot częściowo już wpłaconych kwot. P. Jagodziński odepierał się przy tym na fakcie, iż historyczny przywilej Bractwa Kurkowego w Żninie zatwierdzony został rozporządzeniem wojewody poznańskiego z dnia 12 lipca 1921 roku.

Urząd skarbowy w Żninie podanie to odrzucił, nadmieniając przy tym, że decyzja ta jest ostateczna. Wobec powyższego p. Jagodziński wniósł skargę do NTA w Warszawie. Najwyższy Trybunał Administracyjny, nie rozpatrując sprawy ze strony merytorycznej, a dopatrując się jedynie wadliwego postępowania i zwrócił wniesionej opłaty, a ponadto wyznał, że urząd skarbowy nie jest instancją ostateczną w administracyj-

nym toku postępowania i wskazał, że odwołanie należy wnieść do izby skarbowej w Poznaniu.

Ciekawa sprawa przywileju króla Jana III czeka więc nadal rozstrzy-

gnięcia merytorycznego, gdyż p. Jan Jagodziński ma zamiar już w najbliższych dniach wnieść odwołanie merytoryczne do izby skarbowej w Poznaniu.

Trzeci Maj

Trzeci Maj — to data, budząca w każdym Polaku wrzenie pogody, harmonii i jedności.

Daleko przed wojną, w najcięższych latach niewoli obchodzono rocznicę Konstytucji Trzeciego Maja jako święto narodowe, nie zważając na przeszkody i represje ze strony zaborców. Za uroczystości trzecio-majowe szło się ochotnie do pieńców, na zryłkę, na niedolę. Pionierzy ruchu narodowego w Polsce odbyli tę powinność wienną w pierwszym szeregu.

Dziś nowoczesne badania historyczne podkopują niejedną legendę z dziejów XVIII-go wieku. Ukazują one cały labirynt knoń żydostwa i jego czynników pomocniczych, które przedtem uszły oka wielu powierzchownych badaczy. Nasuwają też one niejedną wątpliwość na temat tego, co wiemy z oficjalnej historii o Konstytucji Trzeciego Maja. A jednak — cokolwiek te badania powiedzą — nie zmienia to w niczym faktu, że cały naród polski żył się z datą trzeciego maja, jako z jednym z najpiękniejszych wspomnień

z lat schyłku Rzeczypospolitej. Obok szkółki i oka badacza ma tu głos głębokie uczucie patriotyczne.

Po odzyskaniu niepodległości tradycja Trzeciego Maja została utrzymana. Uchwała jednomyślną Sejmu Ustawodawczego, a więc głosami przedstawicieli wszystkich kierunków politycznych, dzień ten uznany został za święto narodowe. Równocześnie Stolica Apostolska, spełniając pragnienia szerokich mas narodu, podniosła ten dzień do godności święta kościelnego, jako dzień Królowej Korony Polskiej.

W ten sposób tradycje przedwojenne rocznicy Trzeciego Maja zostały zachowane i uświęcone w niepodległej Polsce. Rzecz doniosła, iż zachował się przy tym zwyczaj zbiórki na „Dar Narodowy”, na cele instytucji społecznych, zajmujących się oświatą narodową. Kwesta uliczna i sprzedaż nalepek, oraz szereg innych tego rodzaju imprez stały się nierozłączną częścią obchodu.

Dzień Trzeciego Maja jest więc zarazem dniem, poświę-

parlamentarzystą, który zrywa z „Ozonem”. Dotychczas zrezygnowało ze współpracy z OZN 16-tu posłów i 6 senatorów. Nowe wystąpienia, które przynosi każdy dzień, niemal każda godzina, są wymownym świadectwem, że ferment przenika coraz głębiej i że „Ozon” ulatnia się... coraz szybciej.

Arensztein chce być Giełdziński 39 Żydów i... 13 Polaków wpisano na listę adwokatów

Wyniki ostatniego egzaminu adwokackiego, ogłoszone w kwietniowym numerze oficjalnego organu Warszawskiej Rady Adwokackiej „Palestra”, są bez porównania gorsze od wszystkich dotychczasowych, jeśli chodzi o postępujący proces zażydzenia stołecznej adwokatury. A mianowicie w wyniku egzaminu wpisano na listę adwokatów 39 Żydów i 13 Polaków.

Również wśród nowoprzyjętych aplikantów adwokackich widzimy stosunek 10 Żydów na 7 Polaków, przy czym charakterystyczne jest, że Polak adw. Antoni Hryniewicz z Białej Podlaskiej uznał za stosowne przyjąć na swego aplikanta Dawida Bojarskiego! Bez komentarzy!

Wśród ubiegających się o wpisanie na listę aplikantów adwokackich widzimy 5 Ży-

dów na 3 Polaków. Możemy więc pogratulować obecnemu prezydium stołecznej Rady Adwokackiej z dziekanem Urbanowiczem na czele, że za jego kadencji zażydzenie adwokatury postępuje z niespotykaną dotychczas szybkością.

Charakterystyczne jest rów-

Lekarze-psychiatrzy zdecydują o dalszych losach mordercy Minogi

W sądzie apelacyjnym znalazł się proces młodocianego mordercy, syna policjanta, 18-letniego Henryka Minogi, który w bestialski sposób, w celach rabunkowych pozbawił życia swego kolegę, kolejarza, Józefa Modrakowskiego. Minoga pod pretekstem sprzedaży rewolweru wywabił Modrakowskiego na odludne miejsce, koło cmentarza epidemicznego na

helm i ks. Oskar. Ze strony panny młodej wzięli udział w uroczystości w. księżęta rosyjscy Dymitr, Włodzimierz i Cyryl. Prócz tego obecni byli królowa duńska, następcza tronu dynastii bułgarskiej oraz księżęta Sachsen - Coburg - Gotha i Meklemburg z żonami.

Dziś wieczorem wyjeżdża młoda para, wraz z zaproszonymi gośćmi do Doorn, gdzie odbędzie się 4 maja uroczystość zaślubin w kościele ewangelickim.

niez, że w rubryce „Zmiany nazwiska”, gdzie dotychczas figurowały wyłącznie wychodzące za mąż aplikantki, czy adwokatki, znajdujemy obecnie sympatyczny kwiatek męski w osobie aplikanta Henryka Arenszteina, który zmienił nazwisko na pięknie brzmiące: Giełdziński.

Pelcowiźnie i tam szczyrym zadał Modrakowskiemu 31 ran, w tym 12 śmiertelnych w serce. Młodociany zabójca zabrał następnie swojej ofierze książeczkę PKO, na której znajdowało się 560 zł.

Sąd okręgowy, biorąc pod uwagę młodociany wiek Minogi i dotychczasową jego niekaralność, skazał mordercę na dożywotnie więzienie, podnosząc w motywach, że tylko te okoliczności uratowały Minogę od szubienicy. Obecnie sąd apelacyjny na wniosek obrońcy Minogi, adw. Wilhelm Hofmoki - Ostrowskiego, postanowił powołać do sprawy dwóch lekarzy - psychiatrów dla zbadania stanu umysłowego Minogi ze względu na sposób dokonania morderstwa oraz zachowania się później.

Olbrzymie ilości helium odkryto w Brazylii

RIO DE JANEIRO, 2. 5. Jak donoszą z Belle Horizonte (stan Minas Geraes) niemiecki badacz Józef Hitzler, który znajduje się chwilowo w stolicy stanu Minas, oświadczył, przedstawicielom tamtejszej prasy, że w Muncyplach Pomba i Tocantins znalazł w pewnych pokładach geologicznych tak wielkie ilości gazu helium, że rywalizować one mogą śmiało z ilościami, jakimi rozporządzają St. Zjedn. Ameryki Północnej, Rosja i Kanada. Stanowy urząd dla prac geologicznych zajął się natychmiast sprawdzeniem doniesień uczonego podróżnika.

W ŁOWICZU

zaprenumerować „ABC” można u p. T. Elerowskiego kiosk przy Kolegiacie, Rynek, ul. Kościuszk. 23.

Chmu: no Możliwe burze

W poniedziałek rankiem w województwie białostockim było prawie bezchmurnie. Na Wilno i w Polsce południowej pochmurno. W Małopolsce i Wschodniej padał deszcz, na pozostałym obszarze kraju występowały większe przejaśnienia. Temperatura o godz. 7-ej wynosiła od 6 st. na wybrzeżu i w północnej części Wileńszczyzny do 13 st. w Polsce środkowej.

W dniach południowych pogoda o zachmurzeniu dużym z przelotnym deszczem i lekką skłonnością do burz. Na pozostałym obszarze kraju zachmurzenie umiarkowane. Temperatura bez większych zmian. Umiarkowane lub słabe wiatry z przewagą kierunków północnych.